Opłata pocztowa uiszczona gotówką.
Nr. 26. Lwów, S[r]oda dnia 31. Stycznia 1923. Rok XLI.

PRENUMERATA:
Miesięcznie we ... 6 300 Mkp., z... do domu 7.00... z przesyłką w... 7 000 Mkp., w... państwach 10...
CENA NUM...
300 Mkp.
Konto czekowe P. K. O. 140.561.

...R LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

REDAKCJA ul. Ossolińskich l. 15. ADMINISTRACJA ul. Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje między godziną 5—6. — Adres telegr. „Kurjer" Lwów. — Rekopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19. Od 10 wieczór telefon 874.
Nakładem Spółki Wydawniczej „Kurjera Lwowskiego". Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

Zjednoczenie ruchu ludowego.

(Od naszego korespondenta).

Warszawa, 25. stycznia.

Słosem pacierzowym polityki demokratycznej w Polsce są stronnictwa ludowe. Jest to rzeczą naturalną nie tylko ze względu na ich liczebną siłę, ale ze względu na warstwę i interesy, które one przedstawiają. Włościaństwo jest dziś i będzie długo jeszcze najsilniejszą warstwą społeczną w Polsce. Jest to równocześnie warstwa produkcyjnie najsilniejszą i najzdrowszą, bo jedyna gałąź produkcji polskiej, która samodzielnie stoi i potęguje się jest produkcja rolnicza. Gdy wielki przemysł istnieje i rozwija się tylko dzięki pomocy rządu, dzięki owym wielomiliardowym kredytom, które dostaje z krajowej kasy pożyczkowej i Pocztowej Kasy oszczędności, gdy rzemiosło polskie dzięki opuszczeniu przez rząd i w braku swego własnego odpowiednika politycznego rozwija się słabo, gdy polskie obszarnictwo bogaci się kosztem kredytu państwowego i dzięki jednostronnej protekcji rządowej przy realizowaniu wywozu produktów rolniczych, a także dzięki śmiesznym podatkom, które płaci, włościańska produkcja rolna, pokonawszy niesłychane trudności powojenne — ciągle się rozwija, mimo, że z kredytu państwowego (a innego kredytu teraz wogóle niema) prawie nie korzysta. Warstwa społeczna, która zdała taki świetny egzamin na polu produkcji, która jest chlubą naszego kraju za granicą, musi mieć swoje ambicje polityczne. W ślad za samodzielnością gospodarczą musi iść samodzielność polityczna, która wyraża się w organizowaniu własnych stronnictw politycznych.

Z najwyższem ubolewaniem stwierdzić należy, że kierunek politycznej myśli ludowej nie jest jednolity i niejednolitą jest ludowa organizacja. Ruch ludowy jest rozbity na kilka, a względnie na dwa zwalczające się, a przynajmniej współzawodniczące ze sobą obozy. Ruch ludowy organizował się w dwóch środowiskach samodzielnie — w b. Małopolsce i Kongresówce — geneza tego ruchu sprawiła, że szedł on dwoma samodzielnymi korytami. Pomiędzy tymi dwoma wielkimi prądami niema żadnej zasadniczej różnicy, ani kwestja „radykalizmu" tego ruchu, ani kwestja „bogatych i ubogich chłopów", ani kwestja taktyki nie jest tak zasadnicza, aby usprawiedliwiała rozbicie tego ruchu. Samodzielne prądy myśli ludowej (nie licząc endeckich folwarków, które są tylko demagogicznym szwindlem) mają charakter liberalny i republikański, pod względem społecznym mniej lub więcej radykalny. Zasadnicze postulaty w polityce zagranicznej i wewnętrznej są prawie te same, postulaty socjalno-gospodarcze prawie identyczne, analogiczny stosunek do kościoła, duchowieństwa, szkoły i zagadnień kulturalnych. I nie może być inaczej bo warstwa włościańska, która żyje jeszcze prymitywnem życiem ekonomicznem, nie zdołała się w tym stopniu zróżniczkować aby potrzebne jej były dwie ideologje i dwie organizacje polityczne. Może z rozwojem stosunków socjalnych i ekonomicznych nastąpi to kiedyś. Dziś nie jest to jeszcze koniecznością życiową.

Wobec takiego stanu rzeczy rozbicie ruchu ludowego jest nieracjonalne i niczem nie usprawiedliwione. Różnice poglądów pomiędzy odrębnymi stronnictwami ludowymi nie są głębsze niż różnice poglądów ludzi, mieszczących się w tych samych stronnictwach.

Rozbicie jest tedy nieuzasadnione, budownic-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Wyrok śmierci na Niewiadomskiego zatwierdzony.

Warszawa. (Tel. wł.) (G) Minister sprawiedliwości wezwał wczoraj do siebie o g. 13 prokuratora sądu okręgowego Al. Rudnickiego i zakomunikował mu decyzję prezydenta Rzpltej w sprawie Niewiadomskiego. **„Ani w aktach ani w sumieniu moiem** — powiedział prezydent — **nie znalazłem powodów do zmiany wyroku sądu.**

Na skutek tej decyzji prezydenta Rzpltej los Niewiadomskiego został rozstrzygnięty. Niedługo po tem przewieziono mordercę do cytadeli w karetce więziennej w otoczeniu 10 policjantów i 5 oficerów policyjnych. Więźnia umieszczono w areszcie rejonowym w celi nr. 11

Ustalono, że egzekucji dokonają żołnierze 21 p. p., których już wylosowano w ilości ośmiu.

Przy tej sposobności wyjaśnić należy, że dotychczasowe informacje o wykonaniu egzekucji w ciągu 24 godzin od chwili decyzji prezydenta Rzpltej, są nieścisłe, termin ten bowiem dotyczy tylko egzekucji na mocy wyroku sądów doraźnych, w innych zaś wyrokach termin stracenia oznacza prokurator sądu okręgowego, który ustala ten termin w czasie do miesiąca włącznie. Nie ulega jednakże wątpliwości, że egzecja **Niewiadomskiego będzie wykonana najpóźniej w ciągu 48 godzin.**

Min. Grabski zamyka granice.

Na razie mocne słowa.

Warszawa. (AW.). Min. skarbu Grabski oświadczył w wywiadzie, że uchwały konferencji skarbowej bierze za punkt wyjścia dla dalszego planu sanacji skarbu, aczkolwiek w zakresie walutowym nie zadawalają one bynajmniej.

Zapytany o środki przeciw wywozowi zagranicę — minister odpowiedział, że **przedewszystkiem zboże i artykuły spożywcze podlegać będą zakazowi wywozu przez dłuższy czas, dopóki ceny na rynku krajowym nie wykażą spadku i żywność nie będzie u nas tańsza od innych produktów.**

Tegroczny urodzaj nie pozwala na wywóz zboża. Jedynym środkiem przeciw podnoszeniu się cen zboża jest jego magazynowanie. Jednakowoż nastroje pesymistyczne nie są usprawiedliwione. Należy uzbroić się w cierpliwość. Minister zaznaczył, że już dziś waluta polska zaczyna się równać z niemiecką, co znaczy, że odcięliśmy się ostatecznie od marki niemieckiej.

Dzisiejszy numer „Kurjera Lwowskiego" zawiera:

W najbliższych numerach „Kurjera Lwowskiego" pojawią się następujące utwory i artykuły:

Władysław Orkan: Potomnym przekażciel... W. J. Odwaga niepopularności.

two odrębnych organizacji politycznych jest zbytkiem, na który sobie jeszcze ruch ludowy pozwolić nie może. Wspominaliśmy już o tem, że walka, jaka się toczyła w czasie wyborów pomiędzy „Wyzwoleniem", a „Piastem", kosztowała ruch ludowy około 50 mandatów, które oba te stronictwa utraciły na rzecz prawicy. Jakże inaczej wyglądałaby sytuacja sejmowa, gdyby do głosów „Piasta" i „Wyzwolenia" można było doliczyć owych 50 głosów. A ile utracono mandatów wskutek psychologji walki i wzajemnego oskarżania się, co znakomicie wyzyskiwała prawica. Cała tragedja obecnej sytuacji parlamentarnej na tem polega, że stronnictwa ludowe nie są dostatecznie liczebnie silne, aby same mogły stworzyć mocny trzon rządu. Z tego powodu budzą się apetyty u prawicy, która chce zwabić jedno ze stronnictw ludowych pod hasłem „większości czysto polskiej".

Pierwszym warunkiem wyjaśnienia sytuacji sejmowej musi być zbliżenie, a, o ile się da, złączenie się stronnictw ludowych w Sejmie i kraju w jedną organizację.

Taki potężny blok, pozbawiony rywalizacji na wsi, może oddać państwu nieocenione usługi w reformach politycznych i gospodarczych. Taki jednolity blok odbierze również prawicy wszelką nadzieję, że uda się jej część ruchu ludowego przeciągnąć na swoją stronę, na co prawica ciągle jeszcze spekuluje. A jeżeli prawica przekona się, że ruch ludowy idzie jedną drogą, to ona sama pęknie, bo składa się z żywiołów mechanicznie z sobą związanych i zależnych od rządu. Czy nie jest bowiem humorystyczną rzeczą opozycja przedstawicieli wielkiego przemysłu przeciw rządowi, temu rządowi, którego dobrej woli wielki przemysł zawdzięcza wielomiljardowe kredyty z kas państwowych. Wskazujemy jeden jaskrawy przykład nonsensowej sytuacji w Sejmie. Takich przykładów jest mnóstwo, a mogą one istnieć dlatego, że obóz ludowy w Sejmie niema dostatecznej siły i decydującej powagi.

Powaga i siła przyjdą wtedy, gdy obóz ludowy będzie jednolity. To uzdrowi ruch ludowy i sytuację polityczną.

Wiktor.

Gruntowna reforma podatków.

Zwiększenie podatków bezpośrednich. Oświadczenie wicemin. skarbu.

Wiceminister skarbu Markowski w wywiadzie z przedstawicielem „Kurjera Porannego" oświadczył między innemi: Ministerstwo pragnie podatki uprościć i podnieść do stopy przedwojennej. Nasz system podatkowy oprzeć chcemy na podatkach bezpośrednich gruntowym, budynkowym, przemysłowym, od kapitałów i rent i dochodów. Aby podatek gruntowy odpowiadał stopie procentowej, trzeba podnieść go 80 razy, obecnie wynosi on 120 marek od morga, a powinien wynosić 8000 do 9000 marek. Tosamo dotyczy podatku od budynków. Przed wojną płacił włościanin 1 do 3 rubli od chałupy. Powinien płacić w tym samym stosunku i dziś. — Dzisiaj płaci zaś kilkadziesiąt marek. Co się tyczy podatków w miastach, to ludność miejska utrzymująca się z przemysłu i handlu pociągnięta będzie do większych aniżeli dzisiaj świadczeń na rzecz państwa. W sprawie podatku przemysłowego, który całkowicie ma być przerobiony, obecnie będą opodatkowane nie dochodowość ale obroty. Opodatkowanie wynosić będzie 2 pr. Co się tyczy podatku od kapitałów i rent, to nie odgrywa on dzisiaj większej roli kapitałów bowiem jest dziś bardzo mało. Z koleji co się tyczy podatku dochodowego, to ten zaczęliśmy pobierać poraz pierwszy w roku zeszłym. Jako na podatku nowym opierać na nim finansów państwa nie podobna. Utrzymujemy go, lecz stosować będziemy tylko do większych dochodów.

Na zapytanie p. wiceminist. rzekł: Prosić będziemy Sejm o upoważnienie min. skarbu lub Rady Min. do podnoszenia w ciągu roku stawek podatkowych w stosunku do cen zboża. Wreszcie co się tyczy podatków pośrednich, oświadczył p. wicemin. Markowski: W dziedzinie tej ministerstwo nie potrzebuje walczyć z tak wielkiemi trudnościami jak w dziedzinie podatków bezpośrednich. Musimy uzyskać tylko od Sejmu pozwolenie automatycznego podnoszenia podatków w miarę podnoszenia się cen opodatkowanych towarów. (Pat.)

(y) Ekspose to wymaga pewnego komentarza. Przedewszystkiem wyjaśniamy, że podatek dochodowy wprowadzono po raz pierwszy na obszarze b. zaboru rosyjskiego. Opodatkowanie dochodu poza b. Kongresówką, było przedtem stosowane. — Uspokoić należy opinję, że istotnie podatek ten jest progresywny, oszczędza dochody małe, a przy dochodach miljardowych przewiduje aż do 33 proc. opodatkowania.

Nie wchodząc w szczegóły podatku gruntowego, gdyż tych szczegółów nam nie tłumaczy p. wiceminister, nie możemy nie wstrzymać się od uwagi, że podatek budynkowy obmyślany jest dość — niezwykle. Ta „chałupa", od której chłop płacił „trzy ruble", jako stopa podatkowa, przypomina zbytnio podatek pogłówny, stosowany w Turcji. „Chałupa", a też kamienica w mieście, jako dom mieszkalny, zwłaszcza niosący taki ogromny czynsz, jak teraz, nie jest kapitałem, nie jest narzędziem produkcji, tylko przedmiotem konsumcji, a wobec tego zwalanie ciężarów na właścicieli „chałup" jest polityką niebaczną.

Obawiać się wypada, że podatkując nie dochodowość, ale obroty (może dające i deficyt?) przedewszystkiem zwali się ciężary na rzemiosło i drobne kupiectwo, a panowie fabrykanci i arcypaskarze pójdą wolno!

W końcu już widać furtkę, przez którą uciekne cały olbrzymi zysk waluciarzy, lichwiarzy, finansistów, spekulantów: otóż p. wiceminister też widzi tę furtkę i nie rokuje dużo nadziei, gdyż pono wolnego kapitału jest u nas zamało. A więc zbyt lekko można u nas żyć bez pracy!

RADA MINISTRÓW ZAJĘŁA SIĘ REFORMĄ ROLNĄ.

Warszawa. (Pat.). Rada Ministrów na posiedzeniu z dnia 29. bm. rozpatrywała przedłożone przez prezesa Gł. Urzędu Ziemskiego zasady projektu ustawy o wykonaniu reformy rolnej. Obrady odroczono do przyszłego poniedziałku.

R. GANSZYNIEC.

Epilog do „Ewangelji Bożego Narodzenia".

ODPOWIEDŹ KS. ARCYB. TEODOROWICZOWI

II.

Sądzę jednak, że mogę sobie zaoszczędzić trudu, by tu powtarzać wywody ks. T.; kto ma ochotę, by raz w życiu kiszki mu się przewracały przy czytaniu, niechaj czyta oryginał.

Sporo zapału dla Boga ma ks. T. — lecz, jak mu to św. Paweł poświadcza, nie według zdrowego rozsądku. Usiłuje mnie przedstawić jako głowę chaotyczną, jako nieuka i człowieka głupiego, wreszcie jako cynika. Pozwala sobie na to, gdyż nosi przecież przy sobie rozgrzeszenie za wszystkie krętactwa i wyszukane nieporozumienia — nas jednak światowców rozgrzesza jedynie własne sumienie, które się nie da załatać tak łatwo. Dlatego też jesteśmy w słowach więcej powściągliwi, i wolimy zasadniczo znosić krzywdę, niż krzywdę wyrządzać. Jako krzewiciele nowego życia (nie nowych dogmatów) ożywia nas apostolski duch Jezusa i dlatego jesteśmy też na to przygotowani, że — jak niegdyś faryzeusze odnośnie do uczniów Jezusa — obecnie zeloci starej wiary odnośnie do nas wypełnią słowa Jezusa (Jan XVI 2): „Będą was ekskomunikowali z Kościoła i nadejdzie godzina, że każdy, który was zabije, będzie sądził, — że wyświadcza posługę Bogu".

Ks. T. czyni, co może, — ponieważ na razie zabić mnie nie może, stara się zniszczyć uczonego przez nieporozumienia, krętactwa, obelgi. Znamy już dwa przykłady tego rodzaju — a teraz dalsze.

Ks. T. powiada, że Ewangelje stawiam na równi z bajkami sowizdrzalskiemi — ja natomiast porównałem jedynie rodzaj kompozycji Ewangelij z książkami ludowemi. Czyż w istocie ks. T. nie potrafi odróżnić kompozycji dzieła od jego treści?

Ks. T. powiada, że życie Jezusa uważam za legendę. Gdzie to powiedziałem? Oczywiście nie, ks. T. kłamie. Uważam Jezusa za postać historyczną, jego dziełu i jego słowom przypisuje jak największą aktualność: za mityczne uważam jedynie — zgodnie z nowoczesną nauką — legendy o Messjaszu, a zwłaszcza podanie o dzieciństwie Chrystusa. Różnica między Jezusem a Chrystusem (Messjaszem) jest zresztą nie tylko podstawą nowoczesnej nauki, lecz także teologji katolickiej od samych jej początków — albo czy nigdy nie uczył się ks. T. dowodu, zawartego w chrystologji, dogmatyki i apologetyki, że Jezus jest obiecanym Chrystusem (Messjaszem)? Nauka i teologja katolicka różnią się tylko w odpowiedzi, nie zaś co do postawienia zagadnienia.

Następnie zestawia ks. T. cały szereg rzekomych błędów: 1. że nie wiem, iż według wiary żydowskiej Messjasz nie urodził się wogóle — lecz przecież przypisałem legendę o urodzeniu Jezusa jedynie żydowskim chrześcijanom, nie żydom; 2. że nie wiem, iż semityzmy znajdują się też w dalszym tekście Łukasza — o tem wogóle nie miałem mówić; 3. że nie wiem, iż po mity są też u Łukasza XXI 10 i n. — temu zapatrywaniu się sprzeciwiam; 4. że napisałem Benedicite zamiast Benedictus — to prawda: zwrócił mi też na to uwagę p. dyr. Śmiałek dn. 19. XII. 1922, ale zapomniałem pomyłkę tę poprawić i dodać to, co wówczas powiedziałem, mianowicie, że rozprawka ta nie jest owocem własnych dociekań, lecz tylko zestawieniem studjów obcych: 5. że nie wiem, iż to jest Magnificat Marji, a nie Elżbiety — w tym wypadku ks. T. jest — jak zresztą zawsze — w tem szczęśliwem położeniu, że go nie kusiły wątpliwości ani myśli; może się jednak kazać oświecić. O. Michalskiemu (większość rękopisów ma tu imię Marji niektóre Elżbiety: oryginał zaś nie miał prawdopodobnie wogóle żadnej nazwy na tem miejscu, a związek wedle mnie wymaga przypisania Magnificat Elżbiecie); 6. „Jezus wedle niego (Ganszyńca) ma rodziców, ale Chrystus ich nie ma: a przecież Ewangelja mówi o matce Jezusowej. „To zdanie ks. T. zawiera wówczas jakąś myśl, jeśli według zapatrywania ks. T. matka nie koniecznie zalicza się do rodziców: przyznaję się szczerze, że nie mam żadnego zrozumienia dla tej logiki. A teraz ks. T. tak doslownie kończy ten rejestr moich grzechów",: „Za takie usterki wobec tekstu historycznego uczeń 4 normalnej odbiera złą notę: na jakąż notę zasługuje ten, który chce się przedstawić jako naukowy badacz, kiedy tymczasem tekstu, nad którym się zwraca, wogóle porządnie nie przeczytał i nie przepisał". Surowe to słowa, ale zgoda na to, bo i ja zwykłym stawiać wysokie wymagania — pisałem Benedicite zamiast Benedictus, niech odbiorę za to złą notę: ale niech ks. T. mi teraz powie, na co zasługuje ten sam nauczyciel który daje tę złą notę, a który popełnia nie jeden błąd, lecz liczne błędy, który nie dorósł do zrozumienia zadania ucznia, który sobie nie zadał trudu zrozumienia tekstu pisanego po polsku? Ja mu nie wierzę, że ks. T. rozumie oryginał grecki dawnych minionych i nieznanych wieków, oryginał N. Testamentu, gdy ks. T. nie rozumie swoich współczesnych piszących po polsku? Credat Judaeus Apella....

Mogę spokojnie zakończyć: ks. T. nie naruszył nawet w najlżejszy sposób ani jednej tezy owej rozprawki. Za to jednak masowe nieporozumienia „Odpowiedzi" ks. T. zdyskredytowały go w oczach ludzi rozumnych, a insynuacje i krętactwa w oczach uczciwych: co mu po odciągnięciu tych dwu kategorji ludzi jeszcze przyklaskuje, życzam mu z całego serca — na tę gminę słuchaczy ja też wcale nie reflektowałem.

Mianowanie nadzwyczajnego komisarza do walki z drożyzną.

SMUTNE POZOSTAŁOŚCI PO P. MICHALSKIM

Warszawa. (Tel. wł.) (G) Nominacja p. Tad. Hartleba na komisarza nadzwyczajnego do walki z drożyzną została już podpisana. P. Hartleb objął już urzędowanie.

W związku z tem dowiadujemy się, że ustawa o walce z drożyzną, na której podstawie w październiku roku zeszłego ówczesny minister skarbu Michalski mianowany został komisarzem, nie była dotychczas wykonywaną, albowiem p. Michalski przyjął tylko nominację lecz nie wyciągnął z tego żadnej konsekwencji. Wobec tego działalność nowego komisarza jest bardzo utrudniona wskutek zabagnienia tej akcji. 30 miljardów, które ministerstwo wówczas wyznaczyło Michalskiemu, mogło odegrać dużą rolę w walce z drożyzną. Dziś rola tych kredytów będzie naturalnie mniejszą.

Dotychczas nie ma jeszcze przepisów wykonawczych do ustawy o walce z drożyzną. Pierwszem więc zadaniem nowego komisarza będzie przygotować takie rozporządzenie.

Jak się dowiadujemy, sprawą tą jeszcze w bieżącym tygodniu ma się zająć rada ministrów.

Kto wyrzuci Litwinów z Kłajpedy?

Ryga. (Pat.) Pertraktacje dowódcy powstańców kłajpedzkich z admirałem angielskim nie dały wyniku. Żołnierze francuscy budują okopy i zwożą z okrętów materjał wojenny.

Lit. Ag. Tel. donosi, że specjalna komisja mocarstw sprzymierzonych w Kłajpedzie wystosowała do powstańców wezwanie do złożenia broni.

Rząd powstańczy zajęty jest organizacją swej armji. W Heidekrug tworzy się szwadron huzarów śmierci.

ZACHWIANIE AUTORYTETU POLSKI W ZWIĄZKU BAŁTYCKIM.

Ryga. (Pat.) Min. spraw zagran. Mejerowicz udzielił przedstawicielowom prasy wyjaśnień w sprawie Związku państw bałtyckich. Realizację związku opóźnia: 1) spór pomiędzy Polską a Litwą, 2) odrębne stanowisko Finlandji, tłumaczącej swój punkt widzenia istnieniem sprawy wileńskiej i możliwością nieporozumień przy ostatecznem wytyczaniu wschodniej granicy polskiej. Min. spodziewa się, że spór polsko-litewski będzie wkrótce zlikwidowany i wtedy będzie można mówić o obszernym związku bałtyckim. Gdyby stało się inaczej, należałoby się ograniczyć na tzw. małym związku bałtyckim. Mówią tu, o ewentualnym związku Polski, Łotwy i Estonji.

Francja odcięła Z. Ruhry od Niemiec.

ZAGŁĘBIE RUHRY ODCIĘTE OD NIEMIEC.

Berlin. (Pat.). Wojskowe odcięcie zagłębia Ruhry od reszty Niemiec jest już całkowicie dokonane. Kordonu celnego dotychczas jeszcze nie utworzono. Francuzi wypuszczają wprawdzie jeszcze z zagłębia Ruhry pociągi węglowe do Niemiec, przeprowadzają jednak przytem ostrą kontrolę wagonów. Prasa niemiecka podaje, iż dotychczas nie udało się Francuzom obsadzić dworca kolejowego w Essen francuskim personalem.

ZAJMOWANIE DWORCÓW KOLEJOWYCH.

Essen. (Pat.). W ciągu dnia 29. bm. zajęły francuskie organy wojskowe szereg stacji kolejowych od Lünen przez Oberhausen do Düsseldorfu. Na południu operacje nie zostały jeszcze ukończone.

BELGJA ROZSZERZA AKCJĘ WOJSKOWĄ.

Akwizgran. (Pat.). Belgijski generał komenderujący ogłasza, iż od dn. 29. bm. niemiecka policja podlegać będzie okupacyjnym władzom wojskowym. Wojska otrzymały rozkaz użycia broni w razie stawiania przez policjantów oporu. Główny dworzec został obsadzony przez wojska belgijskie.

ANGLJA WSPOMAGA AKCJĘ FRNCUSKĄ.

Kolonja. (Pat.) Wysoki komisarz angielski zakomunikował władzom niemieckim w Kolonji, iż w żadnym razie nie będzie tolerował, aby strefa okupacyjna angielska miała się stać miejscem schronienia dla Niemców, wydalonych przez władze francuskie. — Angielska Rada ministrów uchwaliła nie wycofywać wojsk angielskich z Z. Ruhry, a także nie przedsiębrać żadnych kroków, które mogłyby być tłómaczone na niekorzyść Francji.

STRAJK KOLEJARZY.

Berlin. (Pat.). Na skutek obsadzenia przez wojska francuskie głównego dworca w Koblencji, oraz kilku innych dworców w celu dokonania rekwizycji parowozów, personal niemiecki porzucił pracę.

Strajk kolejowy w Trewirze jest częściowy.

Strajk kolejowy na lewym brzegu Renu przybrał charakter ogólny. Administracja niemiecka wypłaciła kolejarzom pobory aż do końca lutego, aby zachęcić ich do porzucenia pracy.

ZMNIEJSZENIE RUCHU KOLEJOWEGO.

Bytom. (Pat.). Według doniesienia niemieckiego urzędu ruchu z dniem 30. bm. nastąpi znaczne ograniczenie kolejowego ruchu osobowego z powodu braku węgla. W ciągu lutego prawdopodobnie ruch ten będzie jeszcze bardziej ograniczony.

Przygotowania do wybuchu w Bawarji.

Zamach prawicy na rząd bawarski.

Monachjum. (AW). Sytuacja wewnętrzna zaostrza się gwałtownie z powodu zjazdu t. zw. narodowych socjalistów pod kierownictwem Huettlera. Rząd wprowadził stan wyjątkowy. Huettler oficjalnie oświadczyl, że nie podda się rozkazom rządu. Wobec tego gabinet na nadzwyczajnem posiedzeniu uchwalił pozostawić w tej sprawie ministrowi spraw wewnętrznych egzekutywę. Dziś (29) panuje w mieście spokój, krążą silne patrole policyjne i specjalne oddziały Reichswehry.

Wiadomości nadchodzące z Monachjum wywołują w Berlinie żywe zaniepokojenie. „Vossische Zeitung" nawołuje do utworzenia jednolitego frontu, atakując ostro postępowanie prawicy, która wywołała zaburzenia w Bawarji.

Przegląd światowy.

PETRUSZEWYCZ PISZE O NAFCIE.

(y) Mocarstwa wielkiej koalicji otrzymały znowu notę od „rządu" wiedeńskiej Ukrainy, w której to nocie p. Petruszewycz, w tonie już podrażnionym, domaga się (!) od mocarstw, które zawarły traktat w St. Germain i mają go pilnować, aby zabroniły Polsce tej polityki naftowej, zwłaszcza wydzierżawiania terenów obcym, gdyż Polska nie ma prawa do galicyjskiej nafty. Chorobliwa ta i nierzeczowa nota, do tego godząca w interesy Zachodu, spotkała się z stosownem przyjęciem.

TURCJA GROZI ZAJĘCIEM MEZOPOTAMJI.

Londyn. (Pat.) „Times" donoszą, że gdyby Anglja nie zmieniła w ostatniej chwili swego stanowiska w Lozannie, w takim razie Ismed pasza przed opuszczeniem Lozanny ogłosi oficjalny komunikat, wyjaśniający obszernie stanowisko Turcji. Równocześnie armja turecka miałaby otrzymać rozkaz maszerowania na Mossul. Angielska załoga w Mossulu została ostatnio silnie wzmocniona.

Ze spraw polskich.

ZMIANY W REGULAMINIE SEJMOWYM.

Warszawa. (Pat.) Na wczorajszem posiedzeniu komisji regulaminowej i nietykalności poselskiej, rozpatrywano w drugiem czytaniu projekt ustawy regulaminu sejmowego w opracowaniu biura sejmowego na wniosek pos. Gdyka. Referował pos. Seyda. Przyjęto 25 artykułów kolejnych. Przy omawianiu artykułu 6-go przyjęto wniosek pos. Libermana, że senjorem (marszałkiem) Sejmu może być wybrany poseł władający językiem polskim.

KRONIKA POLITYCZNA.

Warszawa. (Tel. wł.) (G). Prezes Rady min. gen. Sikorski wyjeżdża w czwartek wieczorem na 3 dni z Warszawy do Krakowa i Zakopanego.

W uzupełnieniu naszych wiadomości o pertraktacjach z p. Julijuszem Twardowskim w sprawie objęcia przezeń stanowiska ministra spraw wewnętrznych, dowiadujemy się, że w pertraktacjach tych zaszły pewne trudności. Nie wykluczone jest, że w czasie swej podróży prezes rady min. Sikorski zetknie się osobiście z p. Twardowskim w Krakowie.

W przejeździe z Berlina do Moskwy zatrzymał się w Warszawie poseł niemiecki przy rządzie sowietów Rantzau. W dniu dzisiejszym uda się w dalszą podróż do Moskwy.

Pisma wiedeńskie donoszą, że kanclerz Austrji dr. Seipl po powrocie z Paryża złoży wizytę nietylko w Belgradzie, ale także w Warszawie.

(y) Toruński obchód 450-letniej rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika. Program uroczystości będzie nast.: 18 lutego: odczyty popularne popoł. we wszystkich szkołach i w „Dworze Artusa". Wieczorem iluminacja miasta i pomnika. Powitanie gości i koncert w „Dworze Artusa".

19. lutego uroczyste nabożeństwo, pochód, odsłonięcie tablicy pamiątkowej. Popoł.: Otwarcie bibljoteki miejskiej im. Kopernika powstałej z połączenia bibljoteki: miejskiej, słynnej rządowej gimnazjalnej i tutejszego Towarzystwa Naukowego. Akademja uroczysta z przemówieniem prof. Birkenmajera z Krakowa. Galowe przedstawienie w teatrze miejskim z prologiem p. Artura Górskiego. Po przedstawieniu raut w „Dworze Artusa". Poszczególne momenty obchodu będą zdjęte filmowo.

Tak godnie czcić będzie genialnego naszego rodaka jego miasto rodzinne. Nie mówimy o stolicach: ale prowincja powinna równie gorąco złożyć hołd pamięci tego, który „wstrzymał słońce ruszył ziemię". — Nasi przyrodnicy i w pierwszym rzędzie nauczyciele, lekarze, inżynierowie powinni postarać się, aby rocznica urodzin Kopernika była wielkiem, powszechnem świętem narodowem.

Kronika.

KALENDARZYK.

Dziś rz. kat. Martyny p.; gr. kat. Antonyja Wel. Jutro rz. kat. Piotra z Noli; gr. kat. Aftanazja. — Wschód słońca 7·01, zachód 4·14.

TEATR WIELKI.

Wtorek „Lakme". Gośc. występ E. Bandrowskiej.
Czwartek „To co najważniejsze",
Piątek o 3·30 pop. „Betlem Polskie" — wieczór o g. 7·30 „Coppelia".
Sobota o 3·30 pop. „Warszawianka", opera i „Wesele w Ojcowie", balet — wieczór „Lohengrin".
Niedziela o 3 popoł. „Bal maskowy" — wieczór „To co najważniejsze".
Poniedziałek „Coppelia" (50 prc. zniżki).
Wtorek „Lakme" (występ Ewy Bandrowskiej).

TEATR MAŁY.

Wtorek „Czy jest co do oclenia?"
Środa i czwartek „Czy jest co do oclenia?"
Piątek o 3·30 pop. „Czy jest co do oclenia?" — wieczór „Sublokatorka".
Sobota „Dr. Stieglitz" (występ Borskiego).
Niedziela o 3·30 pop. i o 7 wieczór „Czy jest co do oclenia?"
Poniedziałek „Zabawa w miłość", komedja w 3 aktach Stef. Kiedrzyńskiego (premiera).
Wtorek „Zabawa w miłość".

TEATR NOWOŚCI.

Wtorek „Bajadera".
Środa i czwartek „Za dawnych dobrych czasów".
Piątek o 3·30 „Bajadera" — wieczór „Za dawnych dobrych czasów",
Sobota „Za dawnych dobrych czasów".
Niedziela o 3·30 pop. „Za dawnych dobrych czasów", wieczór „Bajadera".
Poniedziałek „Za dawnych dobrych czasów".
Wtorek „Bajadera" (po raz ostatni).

Teatr artyst.-liter. „BAGATELA", Rejtana 3.

Program od wtorku 16. stycznia br. Część I.: „Maski" prolog pióra Z. Żywiekiego. Część II: Nina Mirowska — B. Kamiński — M. Mirski — Rodzeństwo Godlewscy. — Część III.: „Wysoki Gość", żart sceniczny. Część IV.: „Pan Rot, pan Weiss i pan Grin", farsa. Początek o g. 8 wieczór.

Teatr art.-lit. „UL", Ossolińskich 10.

Program od piątku d. 26. bm. Część I. 1) Sketch w 1 odsłonie Prevosta „Hallo 110-34". 2) Dział koncertowy. 3) Duet taneczny „Ventery" w 15 minutowym Sketche baletowem „Sybilla". 4) Melodyjna operetka, muzyka Leona Falla „Damski Raj". Początek o 8 wiecz. Ceny miejsc od 900 mp.

We Lwowie.

— **Tymczasowy Wydział Samorządowy** prostując wydętą do senzacji na bruk obliczonej wiadomość „Słowa Polskiego" z 29. b. m. o rzekomo zadecydowanej likwidacji Tymczasowego Wydziału Samorządowego, pisze m. i.:

Do podania takiej wiadomości wystarczyło informatorom polecenie Tymcz. Wydz. Samorz. wydane departamentom Tymcz. Wydz. Samorz. co do przedłożenia wykazu agend każdego z nich. Faktycznie o likwidacji Tymcz. Wydz. Samorz. obecnie nie może być mowy. Czas jego trwania jest ustawą ściśle określony, w szczególności działalność jego winna trwać tak długo, dopóki nie zostaną wprowadzone samorządy wojewódzkie, które objąć mają jego czynności.

— (y) **Z działalności T. S. L.** Ruchliwe Koło im. Adama Asnyka (T. S. L.) we Lwowie — odbyło 12. bm. walne zgrom. Przewodniczący p. Dr. Poratyński złożył sprawozdanie z działalności za r. 1922. i przypomniał zarazem pracę Koła w okresie przedwojennym. Koło prowadziło wówczas wielką bezpłatną wypożyczalnię książek dla służby i robotników, zorganizowało skła dnicę wydawnictw T. S. L. i utrzymywało własnym kosztem kilka szkółek wiejskich, początkowych. Dla uczczenia przedwcześnie zmarłego, zasłużonego członka Zarządu koła śp. Stefana Starzyńskiego, stworzyło Koło fundusz jego imienia, z którego utrzymywało przez szereg lat chłopca wieiskiego, obdarzonego niezwykłem talentem rzeźbiarskim, w szkole zawodowej dla przemysłu drzewnego w Zakopanem. W czasie wojny zniszczono szkółki i ich urządzenia, wypożyczalnię wypadło zamknąć, wychowanek Koła, powołany do służby wojskowej zginął bez wieści. Urządzenia Koła i część Książek wypożyczalni, zachowały się dzięki opiece p. Węclowskiej, dyrektorki szkoły im. Mickiewicza, która zdołała uchronić je przed zniszczeniem. W ostatnim roku uruchomiło Koło swoją działalność, a podjąwszy się urządzenia wykładów popularnych we Lwowie i w najbliższej okolicy. Gorące słowa wspomnienia poświęcono śp. dr. T. Moczyńskiemu i J. Leszczyńskiemu, wybitnym działaczom T. S. L.

Po dyskusji udzielono wydziałowi ustępującemu absolutorjum i wyrażono mu uznanie za pożyteczną działalność, jak też podziękowanie p. Dyr. Węclowskiej, p. Połonieckiemu i dep. art. techn. Mag. za popieranie celów Koła. Po omówieniu programu działalność odczytowa, własna wytwórnia przeźroczy, oświatowe przedstawienie kinematograficzne dla młodzieży) wybrano jednomyślnie: przew. p. dr. J. Poratyńskiego, zast. przew. p. J. Białynię-Chołodeckiego, i ks. A. Hausnera, skarbnikami pp. Z. Gubrynowicza i H. Profetową, sekret. pp. R. Lewickiego i P. L. Stachiewicza, członkami Zarządu pp. J. Baygera, W. Brzezińskiego, St. Ligęzę, L. Pierzchałę, płk. A. Poźniaka, J. Świątkowskiego, M. Trattnig i T. Urbańskiego, a do Komisji rewizyjnej pp. A. Nowaka, dra Z. Próchnickiego, E. Tenczyna, dr. S. Uhmę, i A. Zdobnicką.

— **Coraz większe nieporządki na pocztach w Małopolsce.** Z Żukowa koło Cieszanowa pisze nam nasz prenumerator p. F. S.: „Nie ma tygodnia, by 1—2 numerów „Kurj. Lwow." gdzieś nie przepadły. Często płaci się na daremnie posłańca na pocztę do Cieszanowa. Czy nie ma sposobu na usunięcie tych nieporządków?

Prenumeratorka „Kurj. Lwow." pani E. C. w Demni p. Kurzany pisze nam: „Nie wiem, z jakiej przyczyny otrzymuję w miesiącu styczniu „Kurj. Lwows." tylko od czasu do czasu. Od początku miesiąca do 21 bm. otrzymałam zaledwie 7 czy 8 numerów. W takich warunkach prenumerata dziś musi stać się zupełnie zbędną".

Pani M. O. prenumeratorka nasza w Tarnorudzie, donosi nam, że otrzymuje tygodniowo najmniej 3 numery „Kurj. Lwow."

Czy prezes dyrekcji poczt p. Bieniawski nie może nic poradzić na to?

Opłaty pocztowe coraz większe a równolegle z tem coraz większe nieporządki na pocztach, coraz więcej ginie numerów „Kurj. Lwow." A papier i druk tak drogie!

Jeżeli p. prezes Bieniawski nie może nic poradzić na to wszystko, powinien zdać o tem sprawę ministerstwu poczt i telegrafów — które przecież musi usunąć te nieporządki. (m)

— **Zimowy kurs przysposobienia rezerw D. O. K. VI.** Przed kilku dniami gen. Zieliński insp przysposobienia rezerw wizytował kurs zimowy urządzony przez D. O. K. VI. na Cytadeli. Kurs otwarty został 21. stycznia przez gen. Jędrzejewskiego. Uroczystość rozpoczęła się mszą św. następnie kursiści w liczbie około 200 udali się do sali „Gwiazdy", gdzie przemówił do nich gen. Jędrzejewski. Po przemówieniach jeszcze p. Dzendzla (imieniem Zarządu okr. Związku Strzeleckiego) i p. Dracza (prezesa Związku młodzieży wiejskiej") wygłosił odczyt o celach i zadaniach kursu p. mjr. szt. gen. Stefanicki.

Po południu strzelcy zwiedzili panoramę racławicką.

Dcą kursu jest p. kpt. Gadziński, doświadczony wychowawca, kierownik podobnego kursu letniego w Peczeniżynie, instruktorami są pp. por. Konasiewicz, por. Rowiński, por Cwenar, ppor. Włoskiewicz, ppor. Wawrzkiewicz. Delegatem Zarządu Okręg. "Związku Strzeleckego" jest p. kap. rez. Horoszkiewicz. Kurs obesłał szczególnie silnie „Związek Strzelecki" dając około 140 członków, resztę dał „Związek młodzieży". Opiekę szczególną nad kursem objął z ramienia dowódcy korpusu, znany we Lwowie z walk o Wsch. Małopolskę d-ca 19 p. p. „OL" ppułk. Zuiauf. Gen. Zieliński wyraził swe pełne zadowolenie z kursu. W niedzielę dnia 28. stycznia zwiedzili kurs p. Dr. Bartel, prezes „Związku Strzeleckiego" i p. Dracz prezes „Związku Młodzieży".

Z zadowoleniem powitać należy tę akcję i podnieść zrozumienie ważności takich i podobnych kursów przez wojskowość, a szczególnie p. gen. Jędrzejewskiego. Dla chłopców wiejskich ten 6. tygodniowy pobyt we Lwowie stanie się prawdziwą szkołą nie tylko wojskową.

— **Rejestracja mężczyzn urodzonych w latach 1883 do 1898 przedłużoną została do 3 lutego br.** (m)

— **Rewizje hoteli lwowskich.** Lekarzy miejscy zbadali stan sanitarny lwowskich hoteli. Rewizji dokonano wedle bardzo szczegółowych wskazówek Województwa i Ministerstwa zdrowia publicznego. — Okazało się, że na 60 zrewidowanych hoteli i pensjonatów lwowskich tylko 38 odpowiada wymogom sanitarnym, natomiast w 22 wytknięto znaczne nieraz zaniedbania pod względem czystości, w wielu zaś hotelach, zwłaszcza drugo i trzeciorzędnych znaleziono pokoje gościnne zanieczyszczone robactwem i t. p. Magistrat pociągnie do odpowiedzialności niechlujnych hotelarzy, ze względu jednak na opłakane stosunki mieszkaniowe w mieście nie może niestety zastosować radykalnego środka przymusowego jaki mu daje ministerstwo zdrowia do rąk tj. zamknięcie hoteli. (f)

— (a) **Zniesienie wyroku w sprawie nadużyć Puzappowskich.** Głośna w roku ubiegłym sprawa nadużyć funkcjonarjuszów Agencji handlowej Puzappu, będzie przedmiotem ponownej rozprawy sądowej. W czerwcu 1922, po długiem śledztwie, odbyła się pierwsza rozprawa. Zasiedli wówczas na ławie oskarżonych: Wład. Mindowicz, b. sędzia i b. dyrektor Ajencji handl. Puzappu, Edward Nowak, prokurzysta banku i dyrektor Ajencji handlowej, Konstanty Rubel urzędnik kolejowy i kontrolor magazynów Aj. handl. Puzappu, Stanisław Komperda, naczelnik magazynów Aj. handl. Puzappu, oskarżeni o to, że w r. 1920 przywłaszczyli sobie powierzony przez Skarb Państwa cukier kartkowy wagi 16.800 klgr., i że prowadzili handel łańcuchowy artykułami pierwszej potrzeby, przeznaczonymi dla szerokich warstw ludności. Ponadto Mindowicz oskarżony był o sprzenierzenie pieniędzy wręczonych mu przez Jetti Preczową dla Ajencji handl. Dwaj inni Bernard Jonas i Leon Seinfeld oskarżeni byli równocześnie o handel łańcuchowy.

Po kilkutygodniowej rozprawie z początkiem lipca 1922 zapadł wyrok, skazujący: Mindowicza na 3 lata ciężk. więzienia i grzywną w sumie jednego miljona mp., Nowaka na 3 miesiące ścisłego więzienia, i grzywną 100000 mp., Rubla na rok więzienia, Komperdę na półtora roku więzienia, Jonasa na rok, a Seinfelda na 8 miesięcy ścisłego aresztu. Prokurator Sywulak zgłosił zażalenie nieważności.

Ubiegłej soboty odbyła się w Warszawie rozprawa kasacyjna, pod przewodn. Angermana. Trybunał zatwierdził wyrok co do Mindowicza, Komperdy i Rubla w kierunku sprzeniewierzenia, uchylił natomiast wyrok co do lichwy wojennej, wydany na Nowaka, Jonasa i Seinfelda, polecając przeprowadzić nową rozprawę. Termin tej rozprawy jeszcze niewiadomy.

— (a) **Mordercy z pod wiejskiej strzechy.** Wczoraj rozpoczęła się przed trybunałem przysięgłych rozprawa o zamordowanie właścianki Anny Kudryczowej w Lubyczy Kameralnej przez 18-letniego Józefa Onyszkiewicza, namówionego do zbrodni przez syna Kudryczowej, Oleksy Kudracza. Matka chciała cofnąć sądownie darowiznę dla Oleksy, który po zawarciu małżeństwa, stał się niegodnym łaski matczynej. Oleksa odgrażał się matce kilkakrotnie, że ją zabije, aż wreszcie zamiaru dokonał, nie sam, lecz przez Onyszkiewicza. Czas dłuższy nakłaniał go, obiecując za to 50.000 marek, dał nawet zadatek, zaś dnia krytycznego upił go i pod groźbą odebrania ofiarowanych już

pieniędzy, pchnął chłopca do zbrodni. Wieczorem Kudryczowa siedziała w izbie plecyma do okna. Onyszkiewicz podszedł i przez okno wystrzelił. — Strzał był śmiertelny. Ołeksa był tymczasem z wizytą u sąsiadów, a gdy huk strzału rozległ się po wsi i zbiegli się sąsiedzi do chaty zamordowanej, przybiegł także Ołeksa i zawołał: „Dobrze, że mnie tu nie było, bo na mnie by powiedzieli, że ja to zrobił!"

Opinja wsi mimo to wskazała na niego. Policja dotarła do prawdy. Onyszkiewicz ze skruchą przyznał się do winy i wskazał na głównego sprawcę. Wyszło też na jaw, że Ołeksa Kudrycz chciał też zniszczyć pożarem majątek swego brata, do którego miał złość z racji postępku matki co do darowizny. Gdy wicher dął w stronę domostwa brata, Ołeksa podpalił wieczorem chatę sąsiada. Nagle jednak zmienił się kierunek wiatru. Ocalił dom brata, zgorzały natomiast dwa obejścia jego sąsiadów, którzy ponieśli miljonowe szkody.

Na wczorajszej rozprawie, której przewodniczył radca dr. Socha, oskarżał prok. dr. Paklikowski, oskarżony Onyszkiewicz przyznał się do winy, Kudrycz nie chciał tego uczynić. Dziś zapadnie wyrok.

— (t) **Wypadek w Rynku.** Podczas ściągania z wozu beczek z spirytusem przed składem fabryki wódek „Polonja" w Rynku, jedna z nich stoczyła się na stojącego obok wozu, Jana Kurasia, robotnika fabryki „Polonja" i zgniotła mu nogę.

— (t) **Napadnięty przez bandytę.** Na rogu ul. Janowskiej i Bema obok magazynów wojsk. napadnięty został onegdaj w nocy, przez jakiegoś bandytę, Leon Nogaj pom. młynarski i mocno przez niego pobity. Na krzyk bitego, nadbiegł posterunkowy, a bandyta na widok jego zbiegł. — Rozbitą głowę opatrzyło Nogajowi Pogotowie rat.

— (t) **Miły szwagierek.** Na Pogotowie rat. zgłosił się wczoraj z poranioną głową Piotr Schelier lat 59 liczący, kaflarz, zam. za rogatką Gródecką. Rany na głowie pochodzą od uderzeń haczkiem, którymi go poczęstował podczas familijnej sprzeczki, szwagier jego, Piotr Jandoch, ślusarz kolej.

— (t) **Pokłuty nożem przez pijaka.** Na Kleparowie obok mostu zaczepił jakiś osobnik w stanie zupełnego opilstwa, Wilhelma Fränkla 13 lat liczącego pomoc. handl. i począł go bez powodu bić. Kiedy chłopak próbował wyrwać się z rąk pijakowi, ten wyciągnął nóż i pchnął go nim kilkakrotnie w ramię. Rany opatrzyło Pogotowie rat.

— (t) **Krwawa bójka w Zubrzy.** W szynku w Zubrzy pod Lwowem, rozegrała się onegdaj w nocy krwawa bójka, pomiędzy zgromadzonymi tam, mocno podchmielonymi gośćmi. Jaki był powód tej bójki niewiadomo. Od słów, przyszło do razów a wkrótce i noże już były w ruchu. Ofiarą tej awantury padł Andrzej Zelciarski ze Sokolnik, robotnik cegielniany, któremu rany na głowie i plecach opatrzyło Pogotowie rat. Dopiero na Pogotowiu skonstantował on brak 120 tysiecy gotówki którą posiadał przy sobie a którą widocznie podczas bójki mu skradziono. Inni uczestnicy tej „wesołej zabawy" oddali się opiece domowej.

— (t) **Nie umie się golić.** 17-letni młodzieniec Alfred Schneidner pom. krawiecki kupił onegdaj brzytwę, by wreszcie ogolić sobie zarost. Golenie to jednak skończyło się fatalnie, bo Schneidner nie umiąc się z brzytwą obchodzić, manipulował nią tak, że podciął sobie gardło, a uchodzącą krew tamować musiało Pogotowie.

Z całej Polski.

— **Odsłonięcie pomnika ks. Józefa Poniatowskiego.** sprowadzonego przed kilku dniami z Homla odbędzie się w Warszawie 3 maja.

— **Warszawa w sprawie Jaworzyny.** 21 odbył się w Warszawie wiec, który uchwalił, że ludność stolicy stwierdza, iż Jaworzyna pod względem geograficznym, etnograficznym i gospodarczym jest nierozerwalnie związana z Polską i stanowi jej nieodłączoną część i wypowiada się stanowczo za całkowitem przyłączeniem Jaworzyny do Polski.

Może ta uchwała nakłoni naszych opieszalców urzędowych, stojących pod wpływem czechofilskiej endecji, do zajęcia raz stanowiska — godnego.

— **Z karty żałobnej.** W Warszawie zmarł w 61 r. życia Saturnin Sikorski, znany wydawca warszawski. Między innemi wyszły jego nakładem: „Wielka encyklopedja ilustrowana" (niestety niedokończona dotychczas), „wielki atlas geograficzny" „wewnętrznych dziejów Polski Korzona" i kilkaset tomów bibljoteki dzieł wyborowych". Wydawał też przez szereg lat tygodnik „Wędrowiec". (m)

— **Otwarcie wystawy Górnośląskiej w Katowicach** nastąpiło 28 bm. W wystawie bierze udział kilkaset firm przem.-handl. z całej Polski. Wystawa potrwa do 11 lutego br. (m)

— **Po usunięciu zasp śnieżnych** podjęty został z dniem 26. bm. ogólny ruch na linji Przeworsk — Dynów, zaś z dniem 27. bm. podejmuje się ogólny ruch na linji Jaworów — Lwów.

— **Niema odszkodowania za straty wojenne.** W ostatnich czasach napływają do głównego urzędu likwidacyjnego w Warszawie liczne podania poszkodowanych wskutek wojny, z prośbą o wypłatę odszkodowań za zarejestrowane w komisjach szacunkowych straty wojenne. W związku z powyższem Gł. Urząd Likwidacyjny ponownie wyjaśnia, że wypłata odszkodowań wojennych nie jest przewidziana żadną ustawą. Zwraca się przytem uwagę, że rejestracja w niczem nie przesądza sprawy wynagrodzenia strat wojennych. Wobec powyższego wypłata odszkodowań nie może być uskuteczniona, a Gł. Urząd Likwidacyjny ostrzega, że na żadne podania w wymienionych sprawach osobnych odpowiedzi udzielać nie będzie. (Pat.).

— **Za rozsiewanie fałszywych wiadomości niepokojących** skazał warszawski sąd pokoju na 2 miesięcy aresztu bezwzględnego redaktora „Głosu Polski" p. Stanisława Sachsa i redaktora „Republiki" p. Czesława Nusbauma-Oltarzewskiego. (m)

— (t) **Podpalił własną stodołę.** Dnia 23. bm. wybuchł w zagrodzie Jana Łyby, w Wołczuchach, pow. Gródek Jagielloński, pożar. Płonęła stodoła. Wskutek silnego wiatru ogień wkrótce przeniósł się i na stodołę i stajnię sąsiada Franciszka Hołówki. Ogień przybierał przerażające rozmiary. — Wkrótce też poczęła płonąć i stodoła gospodarza Adama Chmielowskiego. Mieszkańcy Wołczuch, widząc, że pożar zagraża wsi całej, rzucili się wspólnie na ratunek i dzięki tej akcji ogień zdołano zlokalizować. Przeprowadzone na miejscu śledztwo przez komendanta posterunku P. P. w Rodatyczach wykryło, że ogień podłożył pod stodołę, opróżniwszy je poprzednio, sam właściciel Jan Łyba, a to w tym celu, by uzyskać kwotę, na którą była wraz z plonem ubezpieczona. Za ten zbrodniczy czyn, który mógł spowodować spłonięcie wsi całej, a i tak spowodował szkodę sąsiadom na sumę około 9 miljonów, odpowie wkrótce Łyba przed Sądem Okręg. w Gródku Jagiell., dokąd go odstawiono.

Ze świata.

(x) **Wiluś ma dość swej żony.** Korespondent „Evening News" donosi z Doorn, że małżeństwo eksces. Wilhelma nie jest szczęśliwe. — Faktycznie już nastąpiła separacja. Małżonkowie mieszkają w oddzielnych skrzydłach zamku. Z otoczenia b. cesarza oświadczają, że usposobienie b. cesarza tak się zmieniło, że trudno z nim wytrzymać. Nie jest wykluczone, że i trochę tu zasługi imć pani ekscesarzowej, czy jak ją nazwać, gdyż fotografje dowolnie wykazują, że magnifika Wilusia jest typową starą kucharją niemiecką. Możliwe, że nawet gruczoły szympansa nie pomogły naszemu „Ersatzmarsowi!"

(x) **Przeciw Flamandrom.** W Brukseli odbyły się olbrzymie manifestacje w obronie francuskiego charakteru uniwersytetu w Gandawie. Wysłano memorjał do króla i władz publicznych. Podczas manifestacji przyszło do drobnych zaburzeń. Dokonano kilku aresztowań. Jak wiadomo, pozwolono zamienić jęz. franc. wykładowy na flamandzki (język germański, odmiana holenderskiego i plattdeuschu), co wywołało wściekłość u Wallonów. Tak więc i cicha, wymęczona Belgja jest polem żarć nacjonalistycznych.

Zebrania, odczyty i widowiska.

— **Polskie Towarzystwo Politechniczne.** We środę, dnia 31. bm. o godz. 6'15 wieczór odbędzie się zebranie tygodniowe, na którem p. inż. Stanisław Fryze wygłosi odczyt p. t.: „Strzałki kierunkowe w obwodach elektrycznych".

— **Wieczór muzyki plastycznej** (tańce plastyczne i plastyka sceniczna) w wykonaniu Barbary Wolskiej prof. plastyki scenicznej szkoły dramatycznej przy Konserwatorjum P. T. M. i uczenic Szkoły dramatycznej, odbędzie się we wtorek, dnia 30. stycznia br. o godz. 8'15 wieczorem w sali Polskiego Towarzystwa Muzycznego, Chorążczyzna l. 7.

Komunikaty.

Subskrybenci, którzy w Polskim Banku krajowym we Lwowie zgłosili wykonanie prawa poboru akcji „Jaworzna" zechcą najdalej 30 stycznia 1923 zgłosić się z oryginalnemi staremi akcjami. Polski Bank krajowy we Lwowie. 3259

Bal kostjumowo-maskowy Kasyna i Koła liter.-art. zapowiedziany na 10. lutego, posiada ustaloną sławę jako zabawa elegancka w dobranem towarzystwie. Zgłaszają się już grupy kostjumowane. Wpisy przyjmuje już sekretarjat.

Wiadomości telegraficzne.

Sesja Ligi Narodów rozpoczęła się 29. bm. w Paryżu. Podkomisja dla spraw Austrji odbyła swe pierwsze posiedzenie pod przew. Balfoura. Na posiedzeniu był obecny kanclerz Austrji dr. Seipl. Kwestja Mossul poruszoną zostanie na posiedzeniu jutrzejszem. (Pat.).

Zerwanie rokowań anglo-amerykańsk. Kanclerz skarbu Balduin po powrocie z Waszyngtonu oświadczył, że rząd Stanów Zjednoczonych nie przyjął propozycji angielskich w sprawie długów sojuszniczych wobec Ameryki. Anglja musi obecnie przyjąć albo odrzucić warunki amerykańskie. (AW.)

Międzynarodowy kongres rolniczy. Paryż, (Pat.). W maju b. r. odbędzie się tu międzynarodowy kongres rolniczy.

Nadesłane.

Z Ogniska nauczycielskiego.

W sobotę 27 bm. odbyło się w lokalu ogniska Z. P. N. S. P. zebranie nauczycielskie. Przedmiotem porządku dziennego był „Projekt rządowy regulacji płac, oraz sprawy szkolne i nauczycielskie w Sejmie i Komisjach". Szczupły lokal Ogniska wypełnił się szczelnie uczestnikami, obrady rozpoczęły się kilka minut po godz. 7-mej. Referował poseł J. Smulikowski. Projekt rządowy przyjmuje dotychczasowe uposażenie na uczycielstwa w granicach X i VIII kategorji płac. Dzieli kategorję X-tą na 2 szczeble, następne na 3 szczeble. Szczebel obejmuje 3 lata

służby. Każdy szczebel posiada ściśle oznaczoną ilość punktów t. z. „mnożnik" niezmienny. Ten niezmienny mnożnik mnoży się przez ruchomą zmienną mnożną, którą co miesiąc ustala Rada ministrów na podstawie wzrostu lub spadku drożyzny śledzonej przez Główn. Urząd statystyczny. N. p. gdy przyjmiemy w kategorji X, szczebel „a" (pierwszy), mnożnik na 310 punktów, a mnożną ustaloną dzisiaj na 100, otrzymamy 310000 Mp. danej kategorji, i szczebla jako miesięczną pensję. Projekt przewiduje dodatki na żonę i dzieci (od 1 do 5 osób), za wyższe wykształcenie, grunt, kierownictwo i godziny nadobowiązkowe. Znosi równoważnik za opał. Każdemu dodatkowi odpowiada ściśle oznaczona ilość punktów, które dodaje się do zasadniczego mnożnika. Ponadto omówił referent sprawę zaopatrzenie emerytów, wdów i sierót i załatwienie tejże w drobnej części na posiedzeniu Sejmu w dn. 26 bm.

W obszernej dyskusji, illustrowanej rysunkiem i przykładami z życia, przemawiali: dyr. Bałaban, dyr. Mucha, p. Steciówna, Srokowska i inni. Wykazano najważniejsze niedomagania projektu, jak brak równoważnika za opał, kwestję, gdzie należy przesunąć nauczyciela po osiągnięciu trzeciego szczebla w VII kategorji. Ponadto reagowano żywo na zakusy władz administracyjnych, które projektują uzależnienie od siebie władz szkolnych i stwierdzono, że byłoby to ogromną szkodą dla szkolnictwa, które rokuje piękny rozwój. Zebrane w ten sposób uwagi będą cennym materjałem do wyzyskania na terenie Sejmu.

Po godz. 9-tej nagrodzono referenta oklaskami i zakończono obrady. Obecny na zebraniu poseł Wojtowicz Wł. przyjmował strony i załatwił kilkunastu interesantów nauczycieli (lek) z różnych powiatów Wsch. Małopolski.

Po obradach odbyło się — jak każdej soboty — przy herbacie i pogawędce zebranie towarzyskie. W. R.

Kurjer ekonomiczny.

Lwów, 29. stycznia.

NOWELA DO PODATKU SPADKOWEGO.

Ministerstwo skarbu wniesie do Sejmu dalsze projekty podatkowe, mianowicie projekt od podatków w handlu i przemyśle, — nowelę do podatku spadkowego i opłat stemplowych, pozatem szereg projektów drobniejszych. Prócz tego znajduje się w opracowaniu ministerstwa ustawa o daninach komunalnych. (m).

PRZEDWOJENNE SUMY HIPOTECZNE.

Warszawski sąd najwyższy w orzeczeniu swem z d. 25. lutego 1922 r. wyjaśnił, że dłużnik, który zaciągnął pożyczkę „w rublach złotych nie może spłacić wierzyciela w sumie marek polskich nie mających dotychczas ustawowo określonej wartości w stosunku do „złota" i nie będących z tej przyczyny równoważnikiem pieniędzy — otrzymanych przy zaciągnięciu pożyczki" i „spłata pożyczki w relacji 216 marek za sto rubli przedwojennych stanowi zaledwie „drobny" ułamek wartości rubla przedwojennego i nie może przeto świadczyć o wywiązaniu się dłużnika z jego zobowiązań z dobrą wiarą i skutkować skreślenia z wykazu hipotecznego sumy zabezpieczonej na nieruchomości dłużnika".

Identyczny wyrok wydał niemiecki **Reichsgericht**, idąc jeszcze dalej i wypowiadając tezę, że przy wszystkich umowach obowiązuje zasada **clauzula rebus sic stantibus**, milcząco przez strony przyjęta t. j. że przy wykonaniu umowy strony mają na myśli stosunki istniejące przy zawarciu umowy i że przeto obowiązuje zasada dopłaty różnicy, wywołanej zasadniczo zmienioną wartością pieniądza.

Również i w Wiedniu sąd najwyższy zdecydował, że, przy wykonywaniu umów pomiędzy wierzycielem a dłużnikiem obowiązuje przedewszystkiem „zamiar umawiających się stron". (m).

+ **Sprawa zmiany taryfy celnej.** Ministerstwo przemysłu i handlu opracowuje obecnie materjał otrzymany od organizacji gospodarczych w odnowiedzi na ankietę, dotyczący zmiany, obowiązującej taryfy celnej, która niebawem zostanie złożona Sejmowi. (Pat.).

+ **Ruch handlowy na pograniczu.** Na stacjach pogranicznych Stołpce — Zdołbunowo i Zahacie przeładowano w r. 1922 3.954 wagonów towarowych, jadących do Rosji i 977 jadących z Rosji do Polski i zachodniej Europy. W wywozie do Rosji pierwsze miejsce zajmuje Gdańsk 1952 wagonów, drugie Czechosłowacja 1771 wagonów, trzecie Polska 546 wagonów.

+ **Podwyższenie cen węgla.** Z dniem 1. lutego b. r. wchodzi w życie nowa podwyżka podatku od węgla, która wynosi dla: węgla kamiennego z Zagłębia Dąbrowskiego 5 procent (z 20 na 25 pr.) wartości, względnie ceny, zaś dla węgla kamiennego wydobywanego w Zagłębiu Krakowskiem 3 procent (z 12 proc. na 15 proc. wartości wzgl. ceny węgla.

Podwyżka ta, w zasadzie bardzo znikoma, będzie niewątpliwie pretekstem do podniesienia cen węgla przez producentów i odbicia minimalnych wydatków na konsumencie.

+ **Ankieta firm drzewnych.** W dniu 21. bm. odbyła się w Izbie handlowej i przemysłowej we Lwowie konferencja interesentów drzewnych, zwołana z inicjatywy Rady Naczelnej Związków Drzewnych w Warszawie. Na konferencji umówiono zasadnicze wytyczne polityki w dziedzinie przemysłu, handlu i eksportu drzewa. —

Giełda.

+ **Giełda pieniężna.** W dziale papierów dywidendowych — obroty średnie — po kursach chwiejnych. — W walutach haussa w dalszym ciągu. Zieleniewski przejściowo awansował na 77000, potem raptownie spadł na 72000. — Chodorów (przy końcu mocniejszy, ustalił się przy kursie 62500. — Pol. Nafta obniżyła się na 8800. — Pocisk na 8000. — Ćmielów 32000, potem tylko 31000. — Parowozy zakończyły kursem 12550, nieef. 11500. — P. T. H. 3700, potem 3800. — Gafota 6500. — Ojkos przejściowo 64000, pod koniec 62600. — Poza giełką płacono za Gazy około 260000 za Tespy około 110000. — Jaworzno nieco słabsze od 240000—26000 za młode sztuki. Z akcji bankowych obniżył się Bank Przemysłowy na 3400. —Y Bank Hipot. jak dotąd 2000. — Papiery lokacyjne bez obrotów. Na targu walut liczne obroty. Dolary ustaliły się przy 34500. — Praga awansowała na 980. — Płacono za Londyn do 163000. — Za Paryż do 2275. — Berlin spadł na 1'06, przejściowo nawet 1'02 i pół. W Warszawie 0'97 i pół). Tendencja w akcjach chwiejna, w walutach silnie zwyżkowa, usposobienie b. ożywione

+ **Giełda warszawska.** (Tel. wl.) (G). Kursy dewiz i walut kształtowały się mocno, z wyjątkiem marki niemieckiej, którą notowano niżej marki polskiej. Dolar 35.300, pod koniec 34.770. W dziale akcji obroty ożywione, szczególnie dla bankowych. Dla akcji przemysłowych i handlowych obroty mniejsze po kursach zniżkowych. (Dziś dopuszczono na giełdę akcję Tow. „Nafta"). Papiery publiczne bez ruchu.

+ **Akcje giełdy krakowskiej:** Polskie Tow. handl. 5200. — Pharma 15000. — Polski Glob 850. Zieleniewski 70000. — Cegielski 95000. — Trzebinia mydło 38000. — Automotor 4500. — Ćmielów 45000. — Ziemsk. B. Kred. 2500. — Górka 70000. Parowozy 14000. — Siersza górnicza 63000. — Tepege 40000. — Fabryka przet. Trzebinia żelazo 33000. — Pezet 7000. — Polska nafta 10000. — Strug 12000. — Krakus 14000. — Rafin. Chodorów 66000.

+ **Akcje giełdy. warszawskiej.** Polski B. Handl. 2000. — Bank Hipot. akc. Lwów 4050. Scholce i Kijewski 70000. — Cegielski 97000. Tow. akc. Fabr. cukru 700000. — Firlej 11900. Tow. przem. drzew. 6000. — Warsz. kop. węgl. 166000. — Lilpoop. Ran. i Löw. 92000. — Modrzejów 80000. — Ostrowieckie zakł. 89200. — Ortwein 13500. — Rudzki i Ska 42500. — Rohn i Zieliński 27500. — Starachowice 45500. Pocisk 8500. — Fabr parow. 13800. — Żyrardów 1800000. — J. Borkowski 8000. — Bracia Jabłkowscy 1550. — Warsz. Tow. trans. i żegl. 4100. — Haberbusch i Schille. 135000. — Polska nafta 9000. — Nobel 17700. — Rurt 4000. Wild 28000. — Zieleniewski 66000. — Fotbal 4300. — Fuchs 45000. — Lenartowicz 10100. Siła i światło 745. — Postawice 55000. — Michałów 44000.

Kursa giełdy lwowskiej.

Ż = żądają, T = transakcje. Zresztą: płacą.

A) Akc. Bank.	29 styczn.	B) Akc. przem.	29 styczn.
Akc. Związk. .	1100	Gafota ex . .	T 6500
Dyskont Lw. .	—	Górka . . .	60000
Handl. Pozn. .	18000	Oikos . . .	T 64000
Hipot. akc. . .	T 2100	Parowozy . .	T 12700
Hipot zemel. .	420	Patrja . . .	5600
Małopolski . .	3100	Pezet . . .	T 7750
Powszechny .	750	Pocisk . . .	T 85 0
Przemysłowy .	T 3500	Pol. Glob . .	1050
Ziemski kred.	2200	Pol. Nafta . .	T 9000
		Pol. Tow. Bud.	7000
B) Akc. przem.		Pol. Tew. H. .	T 3800
Browar Lwow.	92000	Rakszawa . .	T 78000
Chodorów . .	T 62500	Siersza el. .	8000
Karpalit . .	T 10000	Gór. Siersza .	48 00
Cmielów . .	T 32250	Tepege . . .	42000
Portland z S. .	—	Zieleniewski .	T 76000
Galicia . . .	2,200.000	Zegluga pol. .	700

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 26	Lwów — dnia 29 stycznia 1922		Warszawa dnia 29 stycznia	Kraków dnia 29 I.	Zurych dnia 29 I.	Berlin dnia 27 I
	Gotówka	Dewizy	Dewizy			
100 Mk. pol.	—100—	—100—	—100—	100	0·01⁵/₈	52·75
1 funt ang.	155000—162000	158000—165000	159200—165500	160000-170000	24 87	126⁽88 00
100 frs franc.	190000—210000	210000—230000	215000—225000	21000—23000	33 50	16470·85
100 fr. szwaj	580000—620000	600000—650000	659500—6 0000	64000—66000	100·00	50870·25
100 frc. belg.	182500 195000	185000—200 00	196000—198000	16000—17000	31 5	14710 30
100 K czesk.	92500—97500	95000—100000	98500—100000	9750—10350	15·50	750 10
100 K węg.	1000—1100	1000—1100	—·—	1000—1200	—·20	86 75
100 K austr.	46—50	46—50	49 00—50 00	00·44—00·50	—·0073	5 90
100 M niem.	90=110	90—110	95—99	0·95—1·20	0·01³/₈	100·—
1 Dolar am.	34000—35000	34000—35000	34000—35400	34000—36000	536·75	28678·10
100 Lir wł.	16500—17000	167000—172000	168000—171000	15000—170 0	25 47	1256 85
100 Lei rum.	120000—14000	12000—14000	—·—	129—129	2 20	105 70
100 guld. hol.	1200000—1300000	1250000—135000	11600—11600	13000—14000	21 60	8453 00
100 K norw.	—·—	P 33500—34000	—·—	—	100 50	3980·42
100 K duńsk.	—·—	58000—62000	—·—	—	100·50	3980 40
100 K szw.	—·—	—·—	—·—	—	144 50	5735 62

UWAGA: „P" oznacza kursa poprzednie, ostatnio notowane

Do Szanown. Prenumeratorów „KURJERA LWOWSKIEGO"

Prosimy uprzejmie o jak najrychlejsze nadesłanie prenumeraty —

na luty

wraz z ewent. zaległością, celem uregulowania nakładu. — Wypłata kwot wpłaconych na czeki Pocztowej Kasy Oszczędn. następuje po upływie 8 do 10 dni, z tego powodu najrychlejsza wysyłka prenumeraty jest wskazaną w interesie szan. prenumeratorów.

Na czekach lub przekazach wymienić należy, na jaki cel służyć ma nadesłana kwota, prenumerata, ogłoszenie, składki.

Cena pojedynczego numeru 300 m.

Cena prenumeraty wynosi:

We Lwowie miesięcznie do odbierania w administracji „Kurjera Lwowskiego" . .	6 300 m.
We Lwowie z odnoszeniem do domu	7.000 m.
Z przesyłką pocztową w całej Polsce	7.000 m.
Za granicą miesięcznie . . .	10.000 m.

Na Krawędzi dnia.

TEORJA, PRAKTYKA I KOBIETA.

Filozof, poeta, artysta, uczony literat — to rozum teoretyczny, twórczy, popychający naukę, sztukę ku nowym szczytom.

Bankier ,kupiec, impresario, producent — fabrykant, wykonawca — to rozum praktyczny, żyjący kosztem pierwszego.

Narody, które miały większy procent umysłów praktycznych, zawsze posiadały siłę i panowały nad niepraktycznymi. Fenicjanie eksploatowali naiwnych Egipcjan, Rzymianie ujarzmili inteligentnych Greków. Niemcy pochłonęły połowę rozpoetyzowanych Słowian, Anglicy panują nad najgłupszymi i najbardziej dziecinnymi narodami na kuli ziemskiej, praktyczni Żydzi od wieków karmią się sokami wszystkich idealistów.

Najsilniejszem jest ten naród, który posiada w równej mierze potrzebną ilość tak „umysłowców" jak trzeźwych. Takim narodem są do pewnego stopnia Francuzi, Naród polski posiada zbyt wielką liczbę umysłowców, idealistów, ludzi gotowych do walki nawet ze samym sobą w imię choćby najbardziej niepraktycznych ideałów.

Naród który uświadomi sobie tą dysproporcję w rozwoju swoim i pragnie dojść do wewnętrznej równowagi ma — zdaniem Egona Friedella — jedno wyjście: oddać w wychowaniu młodego pokolenia pierwszeństwo ...kobiecie.

„Kobiety są pozbawione fantazji, indywidualności, oryginalności, ale są trzeźwe, rozsądniejsze, bardziej zamiłowane do porządku, bardziej przystosowujące się do nowych warunków i sprytniejsze" — (Darujcie wszystkie piękne panie, ale ja cytuję tylko myśl Friedella. Ja nic nie mówię, że to jest moje przekonanie).

Kobieta nie tworzy kultury, postępu, sztuki, ale potrafi wszystko to wspaniale eksploatować. Życie zaś nowoczesne — to wzajemna eksploatacja. Praktyk bije teoretyka, bankier skubie idealistów, kupiec i fabrykant, wydawca zjadają miód zebrany mozolnie przez artystów, literatów wynalazców, artystów i t. d.

Lecz wszystkich marzycieli i trzeźwych, teoretyków i praktyków, idealistów i eksploatatorów pobije zawsze... kobieta. K.

Drożyzna.

DROŻYZNA TEKSTYLJÓW.

Towary włókiennicze podskoczyły w ostatnich czasach o 200%.

(x) Fabrykanci towarów włókienniczych opierają ceny towarów na walucie obcej i sprzedają je po przeliczeniu na marki polskie. W ten sposób rachunki zawierają ustęp: „marek polskich tyle przy kursie dolarów takim i takim". Formalnie rachunki są wystawiane w walucie krajowej, faktycznie zaś opiewają na walutę obcą. I co warta ustawa? Na kształtowanie się cen wpływa również podrożenie surowców. Bawełna podrożała zagranicą w ciągu ostatniego miesiąca o 30 proc. Ostatnia podwyżka robocizny odbiła się na cenie materjałów w wysokości 10 do 12 proc.

PRZECIW PASKARZOM - POŚREDNIKOM.

Z Warszawy donoszą: Na zasadzie art. 2 ust. z dnia 2. lipca 1920 r. o zwalczaniu lichwy wojennej, zostało zarządzone co następuje:

Zakazuje się wykupywanie, celem dalszej odsprzedaży, przedmiotów powszedniego użytku:

a) na ulicach miasta, o ile nie stosuje się art. 18 ustawy o zwalczaniu lichwy wojennej;

b) na targach w godzinach przeznaczonych zarządzeniem władz uprawnionych do wydawania takich zarządzeń dla bezpośredniego zaopatrywania się spożywców.

Zakazuje się skupywanie na wsi od producentów rolnych przedmiotów powszedniego użytku, celem dalszej odsprzedaży, przez osoby do handlu na podstawie świadectw przemysłowych nieuprawnione i nie posiadające własnych miejsc sprzedaży w miastach lub uprawnień do handlu domokrążnego.

Niestosowanie się do postanowień niniejszego rozporządzenia lub zarządzeń, wydanych na jego podstawie, karane będzie w drodze administracyjnej aresztem do 3 miesięcy i grzywną do 1 miljona mk., łącznie lub jedną z tych kar

Zapiski.

Z pism dla młodzieży. Wielkim nakładem kosztów i trudu wydaje już 4 lata Związek Pol. Naucz. Szkół Powszech. „Płomyk", dwutygodnik dla dzieci i młodzieży. Jest to jedyne dziś w Polsce pismo dla dziatwy, które mimo ciężkie warunki wydawnicze zdołało utrzymać się i rozwinąć. Redagowane doskonale przez Helenę Radwanową, utrzymuje łączność z dziatwą całej Polski. Warto czytać te dziesiątki odpowiedzi, jakie idą z każdym numerem „Płomyka" do młodocianych czytelników i studjować ich dusze. Dziatwa zasypuje redakcję swemi utworami, posyła wiersze, łamigłówki, rysunki, wycinanki i t. p. Pismo, ilustrowane bardzo starannie, z dodatkiem „Płomyczek" dla młodszej dziatwy powinno się znaleść w każdym domu polskim. Jest doskonałym środkiem wychowawczym, dobrą pomocą dla nauczycieli i rodziców. Numer 1 „Płomyku" z b. r. przynosi: Wybory Prezydenta Rzeczypospolitej, Szczątki olbrzymów, Baba Jaga, inscenizowana baśń dla teatru kukiełek, Figle elektryczne. „Płomyczek": W Nowy Rok, O tem jak Bobuś winszował kaczusi i wiersz „Wiec w podwórku". Z ilustracji bardzo dobre portrety J. Piłsudskiego i śp. Narutowicza, rycinę składanie szkieletu, szkielet allozarusa, rybojaszczur i kilka drobnych obrazków.

Adres pisemka: Warszawa, Marszałkowska 123. (D).

LA VIE.

Ostatni numer poświęcony jest niemal całkowicie Adamowi Mickiewiczowi. Znajdujemy w nim szereg studjów z zakresu literatury polskiej w okresie romantyzmu, między innemi artykuły krytyka literackiego p. W. Zaleskiego, szefa polskiego biura Prasowego w Paryżu; p. S. Szpotańskiego, profesora w Ecole des Langues orientales p. Henri Grappin'a. — W nrze tym podkreślona jest konieczność ustawienia na jednym z placów Paryża Pomnik Mickiewicza, dłuta znanego rzeźbiarza francuskiego Bourdelle'a.

SPORT

Karpackie Towarzystwo Narciarzy urządza w połączeniu z ogłoszonymi już zawodami w dniach 2—4 lutego wycieczkę do Sławska. Wyjazd we czwartek 1. bm. o godz. 16'15. Zamówienia noclegu w biurze T-wa we wtorek o godz. 18—19 konieczne.

Odwilż nie dała się w górach odczuć, tak, że wycieczka K. T. N., która ostatniej niedzieli zwiedziła Wysoki Wierch (1245) znalazła doskonałe warunki śniegowe przy lekkim mrozie.

Kurs dla początkujących rozpoczęty w zeszłym tygodniu, zostanie zakończony ćwiczeniami we wtorek i środę. Zbiórka o godz. 15 na Żelaznej Wodzie.

L. K. S. „Pogoń" donosi, że zapowiedziane w dziennikach na dzień 2. lutego br. Walne Zgromadzenie — przełożone zostaje ze względów technicznych na dzień 11. lutego br.

Walne Zgromadzenie odbędzie się w kinie „Lew" o godz. 9'30 rano; w razie braku kompletu Walne Zgrom. odbędzie się o godzinę później.

Wycieczka do Tuchli. Sekcja Narc. L. K. S. „Pogoń" urządziła dnia 28. bm. wycieczkę do Tuchli w ilości 14 (czternastu) uczestników. Podczas silnej zadymki osiągnięto Kindrat (1154). Następna wycieczka wyrusza ze Lwowa we czwartek 1. lutego br. o godz. 4'15 popoł. do Sławska. Powrót do Lwowa w niedzielę 4. lutego 9'45 wieczorem. Zgłoszenia na wycieczkę przyjmuje Sekretarjat Klubu. ul. Zyblikiewicza 17 I. p. od godz. 6—8 wieczorem codziennie.

OGŁOSZENIA.

WIELKA WYPRZEDAŻ

towarów bławatnych: resztek ubraniowych i bielizny



i to przez czas ograniczony wysyłamy każdemu po otrzymaniu adresu pocztą bez zadatku eleg ncki modny garnitur z trwałego materjału, we wszystkich najmodniejszych kolorach. Cena 1.0,000 mk., gat. II. 120,000 mk., gat. III. 140,000, z dobrego wykwintnego materjału 150,000 mk.

Palta jesionki z dobrych zimowych materjałów, fasony ostatniej mody, cena 100,000 mk., gatunek II. — 125,000, gatunek III. — 135,000, gatunek IV. — 145,000 mk.

Kurtki myśliwskie na wacie gat. I — 60.000 mk., gatunek II. — 70.000 mk., gatunek III. — 80.000 mk.

Spodnie gotowe gatunck I. — 22 500, gat. II. — 27,000, gatunek III. — 33.000 mk., gat. IV. — 47.000 mk., do ubrań wizytowych gat. I. — 45,000 mk., gat. II. — 55,000, gat. III. — 70,000.

Suknie szewiotowe we wszystkich kolorach ostatniej mody w najlepszym gatunku, podług ostatnich wzorów, gat. I. — 32,000, gat. II. — 45.000 mk., gat. III. — 50.000 mk.

Suknie jedwabne trykotinowe z najlepszej jedwabnej trykotiny mk. 75000, gatunek II. z haftem — 85 000.

Resztki na ubrania i kostjumy.

Resztki nasze nadają się na śliczne męskie nbrania, kostjumy damskie. Resztki są z materjałów ubraniowych pierwszorzędnych fabryk, pełnej szerokości we wszystkich kolorach, czysto-wełniane.

Ze sztuki było u nas sprzedawane:

	dawniej za 3 metry	obecnie za 3 metry
GATUNEK I.	65,000 mk.	39,000 mk.
" II.	82,000 "	60 000 "
" III.	11?,000 "	90,000 "
" IV.	128,000 "	110,000 "
" V.	150,000 "	130,000 "

Ne żądanie klijenta dodajemy pełen komplet podszewki za 24,000, wyższy gatunek 30,000, mk., najwyższy gat. 40,000 mk. — **Resztki na palta** jesienne i zimowe gat. I. 30,000 mk. metr., gat II. 46,000 metr, gat. III 58,000 za metr. Resztki na palta są to materjały jesienne i zimowe. — **Ulster i Velour** we wszystkich kolorach, po lewej stronie krata zastępuje podszewkę.

Resztki na kupony spodniowe czarne tło w białe paski do ubrań wizytowych za kupon po 20,000 30,000 42,000 i 50,000 mk. **Szewioty** damskie najlepszego wyrobu, podwójnej szerokości, we wszystkich kolorach mk. 11.500 za metr, wyższy gatnnek 14,000 mk. za metr. — **Materjał „JORK"** nadający się na eleganckie, szykowne suknie po 15000 mk. za metr. — **Sztuczki na całe spódniczki** gładkie lub w krateczkę, odcinek na całą spódniczkę za 10,000 mk. **Sztuczki na bluzki** cały odcinek 8,000 i 10,000 mk. **Trykotina** jedwabna 180 cm. szerokości, we wszystkich kolorach. odcinek na bluzkę 27 000 mk., na całą suknię 60.000 mk. **Polecamy na czarne lub granatowe ubranie bostony po starych cenach:** Gat. I. — 33,500, gat. II. — 38,400, gat. III. — 54,500, gat. IV. — 75,000 za metr. **Plusze angielskie** czarne, bardzo trwałe, wieczne, bardzo efektowne, szerok. 130 cm. od 70,000 do 80,000 mk. za metr (na płaszcz 3 metry). **Materjał pluszowy** w prążki na spodnie, kurtki, różne kolory po 12,000, 14,000 i 16,000 mk. za metr.

DZIAŁ BIELIŹNIANY:

KOSZULE MĘSKIE:

Gotowe dzienne, letnie z dobrego zefiru, modne desenie z mankietami i kołnierzykami cena za szt. 20,000, z francuskiego 23000 i . . . 28,000
Pikowe białe do fraka 30,000
Gotowe koszule nocne 15,000 i . . . 18,500
Kalesony białe z najlepszego gatunku . 12,000
" " " " elegancko wykończone . . . 16.000
„Szwajcarskie", batystowe koszule damskie z koronkami i wstawkami . 18.000
Spódniczki (halki) batystowe z koronk. 12,500
Reformy damskie, białe, czarne, kolor. 10,000
Pończochy damskie od 2500 do . . . 6.000
Skarpetki nadzw. trwałe od 2 00 do . . 6,000
Obrusy białe w desenie duże na 6 osób od 22,000 do 30,000
Ręczniki waflowe trwałe w praniu od 6.000 do 8.500
Ręczniki gładkie od 6,600 do 9,000
Prześcieradła (rozm. 2 metry) szer. nat. wyższy gat. od 20,000 do 26,000
Kapy na łóżka pikowe, kolorowe w ładne desenie od 25,000 do 40,000

Kołdry watowe, kryte satyną na białej wacie największy rozm. od . . . 75,000
w lepszym gatunku od 80,000 do . . . 100.000
Na wsypy i poszwy od 6,500 do 8,800
Kalesony trykotowe męskie lub damskie od 12000 do 20,000
Garnitur tryk. męski, od 38000 do . . . 45000
Kołdry pluszowe, czysto wełniane, des., puszyste i ciepłe . . . . od 40,000 do 80,000
Chustki najm. kraty róne desenie wyższ. gatunku . . . . od 15,000 do 20,000
większe rozmiary wełniane . od 30.000 do 50,000
wełniane w najlep. gatunk. . od 50,000 do 80,000
Chustki wełn. zimowe duże puszyste w śliczne desenie . . . . od 50,000 do 80.000
Chusteczki szwajc. weby za tuz. od 16,000 do 25,000
Płótno białe na bieliznę za metr od 5,000 do 6,500
Sztuczki po 17 metr. . . od 85,000 do 120 000
Flanele franc. . . . . . od 4,?00 do 6.800
Madepolamy białe pełn. szer. od 5.500 do 8.500
Zefiry zagr na koszule . . od 5,600 do 8,500
Surówka (metka) biała i czerw. od 5,000 do 8,000
Dymka biała na kalesony . od 5,500 do 7,500
Caj?i różne . . . . od 4.000 do 8.500
Koszulki trykot. męsk. lub dam. od 12,000 do 20,000

Bez ryzyka! Jeśli coś się niepodoba, to przyjmujemy z powrotem i zwracamy pieniądze natychmiast. Zamówienia wysyłamy pocztą na naszą odpowiedzialność za zaliczeniem płaci się przy odbiorze towaru, można bez zadatku. Opakowanie i koszta pocztowe na rachunek zamawiającego, koszta przesyłki 2000 do 4000 w zależności od wagi przesyłki. Prosimy o wskazanie dokładnego adresu i adresować bezpośrednio

DO WARSZAWSKIEGO SKŁADU FABRYCZNEGO 2115

WARSZAWSKA KONKURENCJA Sp z ogr. por.

Warszawa ul. Zielna Nr. 51. (róg Królewskiej).

QUAKER OATS

Światowej sławy płatki owsiane



naśladowane

lecz

niedorównane

dodają chorym

zdrowia i sił.

1345

Przedstawicielstwo hurtowe: Sp. Akc.

LAMBERT I KRZYSIAK, Lwów, ul. Podlewskiego 7.

Kalka amerykańska

Stanisław ABL

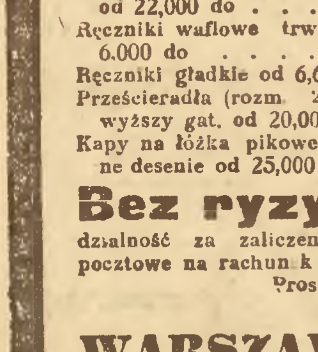
Lwów, Legjonów 11. Filja: Sykstuska 3.

Kupię dom możliwie w śródmieściu m. Lwowa. - -

Oferty z podaniem warunków i ceny do „PAR" Poznań, ul. 27. Grudnia 18. pod nr. 58.112. 1016

Baczność Amerykanie!

Mam w śródmieściu m. Lwowa dom na sprzedaż pod korzystnemi warunkami. Tylko szybko decydujący się zechcą złożyć swoje oferty pod nr. 58.110 do biura ogłoszeń „PAR", Poznań, 27. Grudnia 18. 1014



Najlepsza farba do włosów

„JUVENOL"

barwi trwale i szybko siwe włosy na naturalne kolory: blond, chatin, brun i czarny. nadaje im cudny połysk i miękkość. Jako produkt roś inny jest bezwarunkowo nieszkodliwy, sposób użycia bardzo łatwy. Sprzedaż w składach aptecznych i perfumerjach.

Parfumerie d'Orient, Varsovie. 1348

Walce i kamienie młyńskie poleca M. Steinhaus Lwów Krasickich 18 A. 3090

Różne.

Unieważniam zgubiony dokument wojskowy z 40 pp. Strzelców Lwowskich na nazwisko Makuchowski Jan 3266

Zgubiłem tymczasowe zaświadczenie demobilizacji z 52 p. p., które unieważniam Michał Jędzicki z Jeziernej powiat Zborów. 3260

Każdy kto chce stworzyć sobie źródło zarobku przez fabrykację artykułów łatwy zbyt mający, zechce się zwrócić dołączywszy na odpowiedź 1000 mk. do Bydgoszczy, Pocztowa 3 Sędziwoj. 3258

Kawaler lat 32 prawego charakteru, na wyższem stanowisku rządowem, poślubi zdrową, młodą i przystojną panną bez posagu. Dyskreja zapewniona. Nieanonimowe szczegółowe wiadomości do admin, Kresowiec. 8256

Artur Smutny, stroiciel fortepjanów, Chmielowskiego 5, przyjmuje strojenia i reparacje. 3256

Kupno i sprzedaż.

Tokarnie, Wiertarki, Sztance, Strugarki, Piły taśmowe, Heblarki, Gryzerki, Gatry Lokomobile, Motory, Żelazo, Stal, Blacha, Szyny, Trawersy, Transmisje, Pasy po cenach konkurencyjnych poleca „Pilot", Lwów, Batorego 4. 2799

Poszukuje się zdolnego zastępcy na Lwów dla fabryki wyrobów przędzy kilimowej, smyrneńskiej, gobelinowej i przędzy wszelkiego rodzaju, jakoteż kanwy do wyrobu ręcznych dywanów smyrneńskich, które to rodzaje towarów wyrabia firma istniejąca od lat 70 w najlepszym rodzaju.

Tylko czysta zagraniczna wełna.

Proszę odwiedzić na wystawie w Katowicach. 3245

Gwarantowane prawdziwe farby — Fabryka towarów wełnianych i koców. Wyrób przędzy na kilimy i dywany

ABR. GROSS Bielsko, Śląsk Cieszyński

Drukiem A. Goldmana, Lwów Sykstuska 18

Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Strolński.